

## Trendy w światowej konsumpcji wołowiny



Fot. Photogenica.

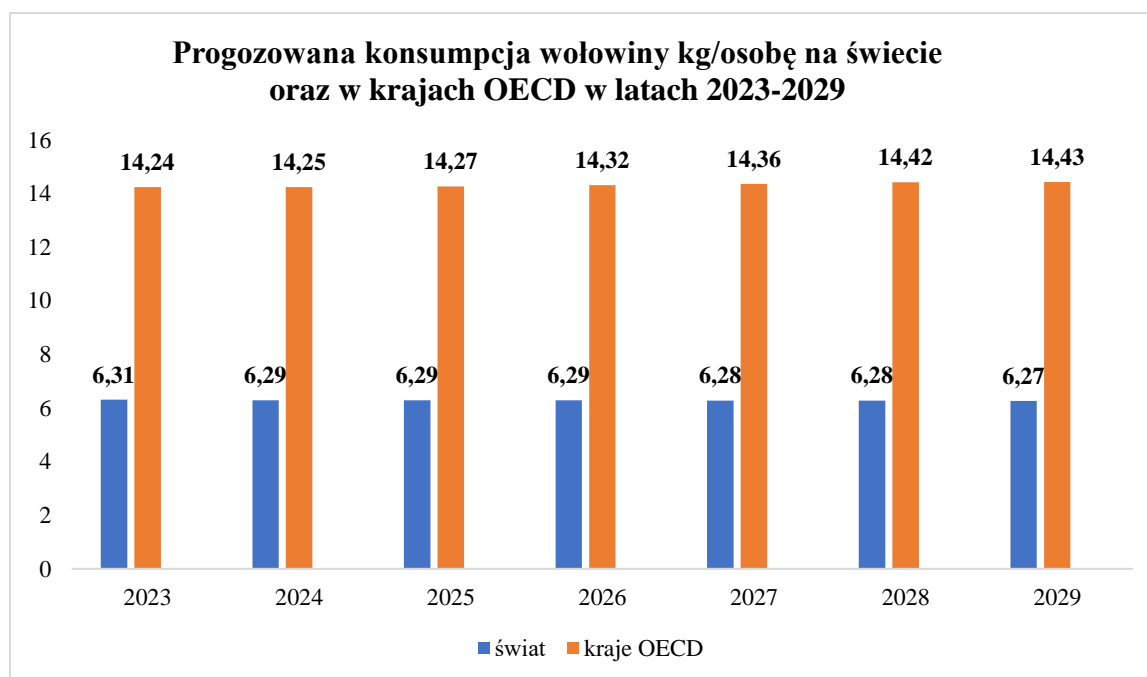
**Popyt na wołowinę obecnie oraz w przyszłości będzie utrzymywał się na całym świecie, choć nie będzie on wszędzie taki sam. Są rynki, które będą bardziej atrakcyjne od innych.**

Pandemia SARS-Cov-2 (dalej także również: COVID-19) odbiła się niekorzystnie na hodowli była mięsnej oraz produkcji wołowiny, w ten sposób, że na wielu rynkach – w związku ze skalą ognisk chorobowych – zostały wprowadzone różnego rodzaju nakazy i zakazy sanitarne, a które to czasowo nawet wyłączyły lub ograniczyły w działalności poszczególne ogniwa handlu. Obecnie widoczny jest powrót do potencjału produkcyjnego. Amerykański Departament Rolnictwa (USDA) w swojej cyklicznej (lipiec 2022) analizie *Livestock and Poultry: World Markets and Trade* napisał, że chociaż globalny popyt na import utrzymuje się na wysokim poziomie, to presja inflacyjna i utrzymujące się problemy logistyczne osłabiły oczekiwania zakupowe wśród wielu krajów znoszących ograniczenia związane z COVID-19. Nie mniej perspektywa średniookresowa dla produkcji wołowiny jest dobra.

### Ogólne prognozy spożycia

Jak to już zostało napisane wyżej konsumpcja wołowiny będzie rosła, ale te wzrosty będą zróżnicowane w zależności do rynku. Ogólnie dla całego świata w latach 2023-2029 konsumpcja będzie w miarę równa z małym spadkiem. Według prognoz OECD Data Meat Consumption dla świata w najbliższych siedmiu latach spożycie mięsa wołowego będzie w przedziale 6-31-6,27 kg na osobę.

Inaczej wygląda trend dla krajów tworzących OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju), której członkami jest 38 państw, w tym wszystkie wysoko rozwinięte (np. UE, USA, Kanada, Australia, Japonia, Nowa Zelandia, Szwajcaria, Wielka Brytania) oraz kraje z dużym udziałem rolnictwa w gospodarce narodowej danego kraju (np. Turcja, Meksyk, Chile).



Źródło: OECD Data Meat Consumption.

Prognoza konsumpcji dla grupy OECD jest podobna w trendzie jak dla całego świata i ma być w latach 2023-2029 w przedziale 14,24-14,43 kg na osobę. O ile na świecie widoczny jest nieduży spadek spożycia, to w krajach zrzeszonych w OECD jest odwrotnie ma ono z roku na rok rosnać. Nie będzie to jednak skokowe zwiększenie konsumpcji. Choć te wartości nie są duże, bo zaledwie średnio o 100 gramów, to łącznie wolumenowo będą to znaczące ilości.

Z kolei spadek dla świata w ogóle, jak widać po danych w wykresie, będzie postępował. Będzie to redukcja, w przeliczeniu na jedną osobę, od kilkunastu do kilkudziesięciu gramów.

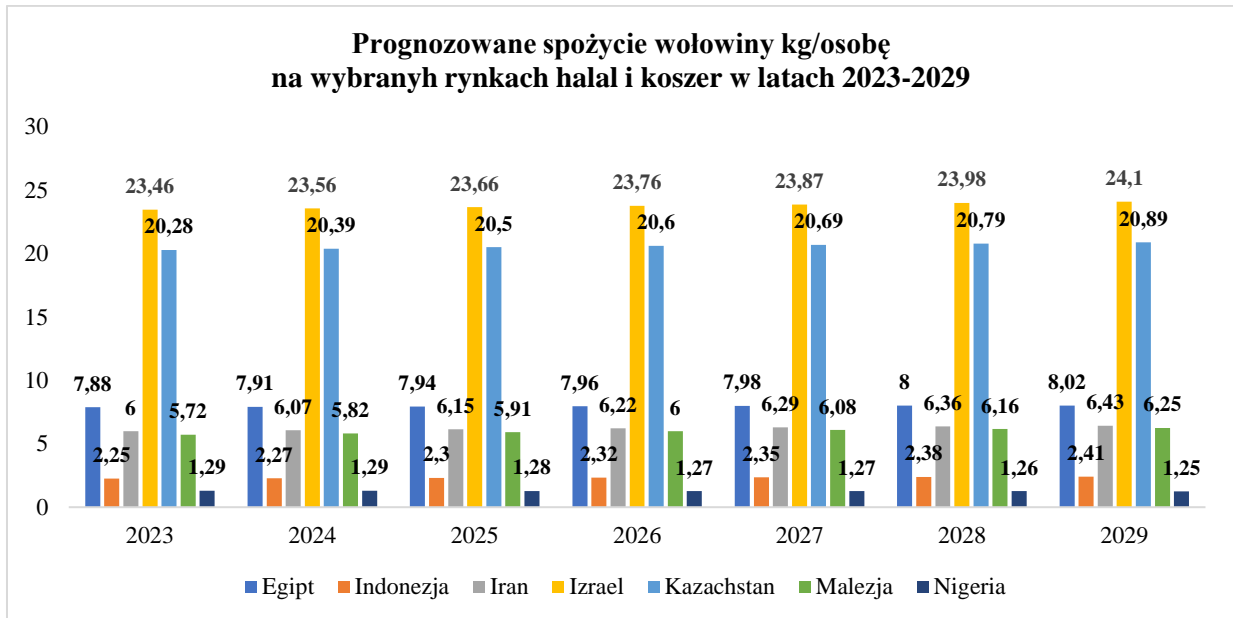
Należy podkreślić, że wołowina będzie przegrywać rynkowo z mięsem z kurczaków. Otóż hodowla drobiu w porównaniu z hodowlą bydła jest szybsza i tańsza. Eksperti wskazują, że drób będzie wypierać wołowinę, szczególnie w krajach słabszych gospodarczo oraz dopiero się rozwijających, których większość znajduje się w Afryce oraz w Azji.

### Rynek halal i koszer

Rynek halal jest zróżnicowany ekonomicznie. Innymi budżetami dysponują konsumenci w Azji Południowej, a innymi w Afryce, a jeszcze inaczej jest w Azji Środkowej. Są także kraje, jak np. Chiny, gdzie na 1,45 mld ludzi 2 procent (28 mln ludzi) to ludność muzułmańska, gdzie rynek żywności halal w tym mięsa rośnie średniorocznie o 10-12%. Taki punktowy rynek, jak to jest w przypadku Chin, z uwagi na swoją lokalizację oraz rosnący popyt wskutek bogacenia się mieszkańców, nie tylko ogniskuje, ale także oddziałuje na rynki ościenne w Azji Środkowej i Azji Południowej lub nawet odległe, jak np. Chile. Więcej o tym niżej.

Choć w przedstawionym wykresie Turcji nie ma, to według prognozy OECD konsumpcja per capita w 2023 roku ma wynieść 10,11 kg, a w 2029 roku 11,07 kg.

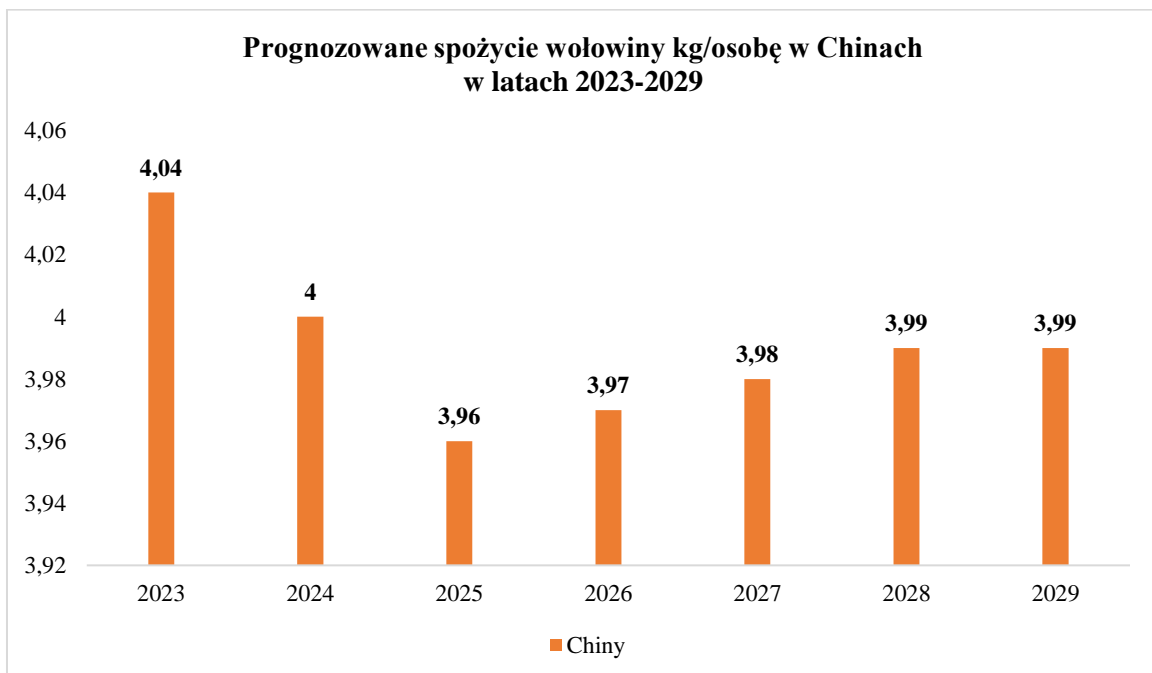
Inny jest rynek izraelski. Od lat widoczny jest tam stały wzrost spożycia i wygląda – według ekspertów OECD – że ten trend, w najbliższych latach, utrzyma się w podobnej dynamice.



Źródło: OECD Data Meat Consumption.

### Największa nadzieja dla rynku

Chiny to obecnie najbardziej perspektywiczny rynek z uwagi na bogaczącą się z roku na rok populację, liczącą blisko półtora miliarda ludzi. Wołowina w Państwie Środka to trzecie, po wieprzowinie i drobiu – pod względem ważności – mięso spożywane przez Chińczyków.



Źródło: OECD Data Meat Consumption.

Polityka chińskiego rządu w zakresie rynku wołowego nie jest ukierunkowana na import. Zakupy za granicą uzupełniają krajową produkcję. To nie wszystko. Importowanie jednocześnie pełni rolę bodźca rozwojowego dla krajowej hodowli bydła mięsnego oraz produkcji wołowiny. Głównym celem jest budowanie własnego rynku w oparciu o krajowe stado bydła mięsnego. Rząd jak i eksperci są świadomi, że ten proces nie będzie ani łatwy ani też krótki. Niemniej według planu chińskiego rządu produkcja krajowa ma osiągnąć zadawalający poziom do 2035 roku, a do 2049 roku, w tym segmencie produkcji zwierzęcej planowane jest osiągnięcie samowystarczalności.

Dane na powyższym wykresie oddają etapy przebiegu modernizacji chińskiej hodowli bydła mięsnego w Chinach. Spadek konsumpcji należy odczytywać jako techniczną korektę związaną ze zmianami w strukturze produkcji rolnej.

Chiński rynek jest nie tylko atrakcyjny pod względem wolumenów, ale także ceny a dokładniej marży eksportowej. Eksperci szacują, że co do 2035 roku w Państwie Środka będzie rosło spożycie wołowiny, a następnie trend ma się wyrównać z lekką tendencją wzrostową.

Jacek Strzelecki,  
ekspert od rynku rolnego oraz rolno-spożywczego.